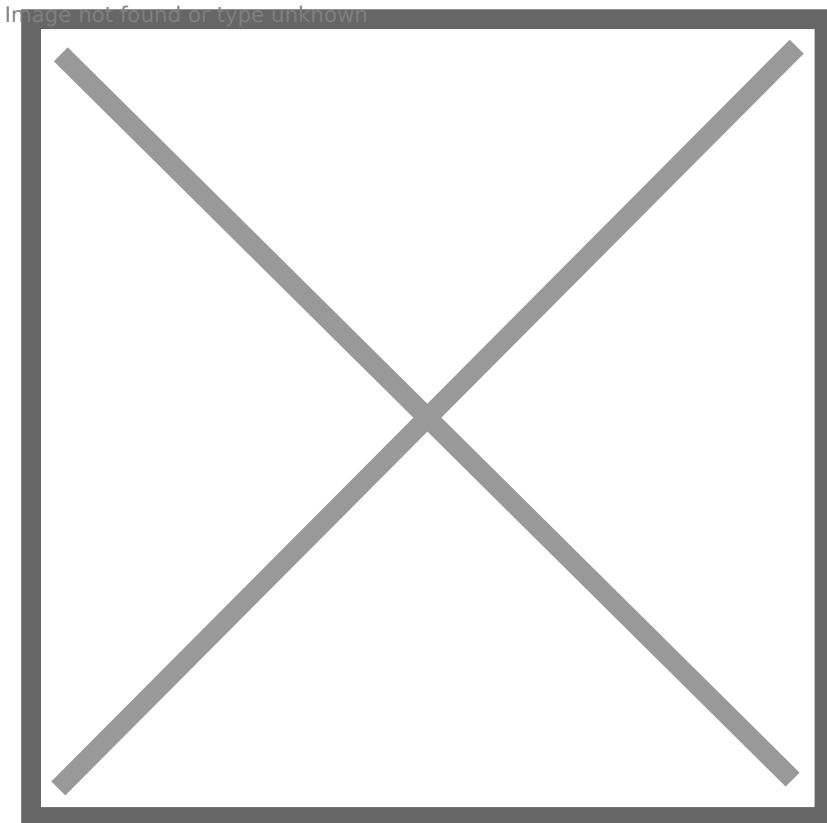


Iron Fist - konkurent Trophy

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 20 czerwca 2008

Rozpoczyna się marketingowe starcie dwóch izraelskich systemów aktywnej samoobrony opancerzonych wozów bojowych - Trophy Rafaela, który już został wybrany dla podstawowych czołgów Merkava, oraz nowego zestawu - Iron Fist (Żelazna Pięść) Israeli Military Industries (IMI).

Prezentowany w Paryżu na Eurosatory 2008 opancerzony wóz Wildcat koncernu IMI zos



Jak powiedział na paryskim Eurosatory 2008 Yuval Karakookly - konstruktor prowadzący systemu Iron Fist, jego urządzenie będzie w pełni operacyjne w 2010. Jeszcze nim to nastąpi - twierdzi Karakooly, koncern IMI będzie się starał uzyskać zamówienia Tsahalu - izraelskiej armii na dostawy Iron Fista przynajmniej na część floty pojazdów opancerzonych (zmodernizowane M113 - około 4000 egz.) i na wozy kołowe.

Karakooly poinformował, że prace nad Iron Fist ruszyły jeszcze w latach 80. ubiegłego stulecia. Generalna koncepcję systemu doskonalono w latach 90. Prace finansowano z dwóch źródeł - z funduszu rozwoju izraelskiego resortu obrony i z własnego budżetu IMI. Od początku chciano uzyskać mechanizm, który zwalczałby granaty wystrzelone z RPG oraz ppk, ale także podkalibrowe rdzenie pocisków przeciwpancernych atakujących energią kinetyczną (Trophy Rafaela nie zwalcza tych ostatnich).

Aby Iron Fist chronił pojazd przed pociskami atakującymi go ze wszystkich kierunków potrzebna jest instalacja dwóch obrotowych wieżyczek - głównego oręża, czterech ekranów radarowych do wykrywania nadciągającego niebezpieczeństwa oraz centralnego komputera nadzorującego pracę systemu. Na wieżyczkach zainstalowane są dodatkowe czujniki poczerwieni, dublujące pracę radaru oraz optoelektroniczne emitery sygnałów do mylenia pracy urządzeń naprowadzania ppk. Wieżyczki pracować

mogą w trybie soft kill - odchylenia toru lotu ppk za pomocą systemu optoelektronicznego, ale również w trybie hard kill - zniszczenia atakujących pocisków. Wówczas odpalane są z podwójnych luf wieżyczek interceptory, które zwalczają pociski ukierunkowaną energią ich eksplozji. Podkalibrowych kinetycznych penetratorów Iron Fist nie niszczy, ale odchyła na skutek eksplozji interceptora ich tor lotu (nie trafiają do celu).

Od członkini zespołu Yuvala Karakooly - inż. Sivan Goldberg dowiedzieliśmy się, że w 2007 IMI testowała z powodzeniem Iron Fist zainstalowany na wozach M113 przeciwko całej gamie pocisków, także kinetycznych. Testy prowadzono na poligonie nad Morzem Śródziemnym w warunkach symulujących bojowe użycie wozów w terenie zurbanizowanym. W 2008 ruszyły testy prototypu Iron Fista zainstalowanego na czołgu Merkava. Yuval Karakooly twierdzi, że strefa działania systemu niebezpieczna dla piechoty współpracującej z wozami wyposażonymi w Iron Fist jest minimalna. Ogranicza się do kręgu kilkumetrowego. Ewentualny wybuch interceptora nie wyzwała bowiem chmury odłamków, która mogłaby razić współpracujących żołnierzy.



Prezentowany w Paryżu na Eurosatory 2008 opancerzony wóz Wildcat koncernu IMI został jako pierwszy pokazany publicznie z zamontowanymi dwiema wieżami systemu Iron Fist. Po bokach pojazdu zamontowano anteny radarowe układu wykrywania pocisków. Taka konfiguracja, wedle inż. Sivany Goldberg, gwarantuje pełną dookólną osłonę dla ciężkich pojazdów kołowych / Zdjęcia: Wojciech Łuczak



Jak powiedział na paryskim Eurosatory 2008 Yuval Karakookly - konstruktor prowadzący systemu Iron Fist, jego urządzenie będzie w pełni operacyjne w 2010. Jeszcze nim to nastąpi - twierdzi Karakooly, koncern IMI będzie się starał uzyskać zamówienia Tsahal - izraelskiej armii na dostawy Iron Fista przynajmniej na część floty pojazdów opancerzonych (zmodernizowane M113 - około 4000 egz.) i na wozy kołowe.

Karakooly poinformował, że prace nad Iron Fist ruszyły jeszcze w latach 80. ubiegłego stulecia. Generalna koncepcję systemu doskonalono w latach 90. Prace finansowano z dwóch źródeł - z funduszu rozwoju izraelskiego resortu obrony i z własnego budżetu IMI. Od początku chciano uzyskać mechanizm, który zwalczałby granaty wystrzelone z RPG oraz ppk, ale także podkalibrowe rdzenie pocisków przeciwpancernych atakujących energią kinetyczną (Trophy Rafaela nie zwalcza tych ostatnich).

Aby Iron Fist chronił pojazd przed pociskami atakującymi go ze wszystkich kierunków potrzebna jest instalacja dwóch obrotowych wieżyczek - głównego oręża, czterech ekranów radarowych do wykrywania nadciągającego niebezpieczeństwa oraz centralnego komputera nadzorującego pracę systemu. Na wieżyczkach zainstalowane są dodatkowe czujniki poczerwieni, dublujące pracę radaru oraz optoelektroniczne emitery sygnałów do mylenia pracy urządzeń naprowadzania ppk. Wieżyczki pracować mogą w trybie soft kill - odchylenia toru lotu ppk za pomocą systemu optoelektronicznego, ale również w trybie hard kill - zniszczenia atakującego pocisków. Wówczas odpalane są z podwójnych luf wieżyczek interceptory, które zwalczają pociski ukierunkowaną energią ich eksplozji. Podkalibrowych kinetycznych penetratorów Iron Fist nie niszczy, ale odchyła na skutek eksplozji interceptora ich tor lotu (nie trafiają do

celu).

Od członkini zespołu Youvala Karakooly - inż. Sivan Goldberg dowiedzieliśmy się, że w 2007 IMI testowała z powodzeniem Iron Fist zainstalowany na wozach M113 przeciwko całej gamie pocisków, także kinetycznych. Testy prowadzono na poligonie nad Morzem Śródziemnym w warunkach symulujących bojowe użycie wozów w terenie zurbanizowanym. W 2008 ruszyły testy prototypu Iron Fista zainstalowanego na czołgu Merkava. Yuval Karakooly twierdzi, że strefa działania systemu niebezpieczna dla piechoty współpracującej z wozami wyposażonymi w Iron Fist jest minimalna. Ogranicza się do kręgu kilkumetrowego. Ewentualny wybuch interceptora nie wyzwala bowiem chmury odłamków, która mogłaby razić współpracujących żołnierzy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o